

Sygn. akt II Ca 230/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Szaj (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Kancelarii (...) Spółki akcyjnej w K.

przeciwko N. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 20 listopada 2014 roku, sygn. akt VI C 433/14 upr

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w C. oddalił powództwo o zapłatę.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, iż powództwo okazało się nieuzasadnione.

Dalej Sąd podniósł, iż istota sprawy dotyczyła tego, czy zbywcy- (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przysługiwała wobec pozwanej jakakolwiek wymagalna wierzytelność będąca przedmiotem przelewu a jednocześnie to, czy faktycznie jakakolwiek wierzytelność w stosunku do pozwanego była przedmiotem przelewu.

W tym stanie rzeczy rolą powoda było w ocenie Sądu I instancji wykazanie, iż pozwana by dłużnikiem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., jaka była wysokość długu, czy dług był wymagalny, jaka była wysokość należności ubocznych, odsetek.

W ocenie Sądu powód obowiązkowi temu nie podołał.

Sąd wskazał, iż w tym zakresie przedstawiono pismo - umowę pożyczki nr (...). W umowie tej brak jest podpisów stron, w tym przede wszystkim pozwanej N. K..

Sąd podniósł nadto, iż z treści ramowej umowy pożyczki nie wynika, jaka kwota zostaje wypłacona stronie pozwanej i na jakich warunkach.

Zdaniem Sądu Rejonowego trudno zatem wskazać, czy w istocie umowa została zawarta, wypowiedziana, jeśli tak, to czy w terminie i warunkach przewidzianych w umowie. Brak jest podstaw do przyjęcia daty wymagalności pożyczki, a co za tym idzie, ustalenia daty, od której należy liczyć odsetki od kwoty należności głównej.

Brak podpisu pod umową, uniemożliwia identyfikację strony pozwanej jako strony tej umowy. Trudno wywodzić, czy rachunek bankowy z którego dokonano przelewu pieniędzy należał do pierwotnego wierzyciela.

Sąd podniósł również, iż o ile przedstawiono dokumenty, z których miało wynikać, jaka była treść umowy zawartej między stronami, to jednak trudno wywodzić, że w dniu zawarcia umowy treść jej zapisów znana była pozwanej i od tego czasu nie została zmieniona co do treści.

W ocenie Sądu Rejonowego z treści umowy cesji nie wynika, że przedmiotowa wierzytelność została powodowi zbyta.

Zdaniem Sądu nadto brak było podstaw do prowadzenia w tym zakresie dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawowe zasady procesu cywilnego, jakimi są zasada kontrydiktoryjności i zasada równości stron, tym bardziej, że w niniejszej sprawie powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Przytoczone przez powoda okoliczności budziły wątpliwości Sądu I instancji i w jego ocenie nie sposób, opierając się na materiale dowodowym złożonym przez powoda dojść do przekonania, że dochodzona kwota wraz z należnościami pobocznymi wynika z treści umowy zawartej między stronami oraz że wierzyciel pierwotny i powód zawarli umowę cesji obejmującą wierzytelność objętą pozwem.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka zaskarżając je w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.160 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 232 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, iż powód nie przedstawił dowodów potwierdzających zasadność roszczenia co do kwoty 1.160 zł oraz art. 339 § 2 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie powództwa wyrokiem zaocznym w całości w sytuacji, gdy zasadność roszczenia co do kwoty 1.160 zł, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.160 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych za obie instancje. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, iż wykazała, że pozwany zawarł umowę pożyczki ze spółką (...) Sp. z o.o., który to podmiot dokonał następnie cesji wierzytelności wynikającej z tej umowy na rzecz powoda. Udowodnione zostało jej zdaniem również, iż w związku z zawartą umową pożyczki pozwany zobowiązany był do zwrotu kwoty 1.380,67 zł. Dowodami potwierdzającymi powyższy stan rzeczy są w szczególności załączone do pozwu: umowa pożyczki, potwierdzenie uiszczenia kwoty 1.000 zł na rachunek pozwanego oraz umowa przelewu wierzytelności.

W ocenie apelującej powyższy stan faktyczny potwierdzają także ustalenia dokonane przez Sąd I Instancji. W uzasadnieniu wyroku wyraźnie bowiem wskazano, iż Sąd pierwszej instancji za udowodnione uznał zobowiązanie pozwanego do zapłaty kwoty 1.000 zł (kwota pożyczki) oraz 160 zł (prawidłowo wyliczona prowizja za udzielenie pożyczki) oraz przejście tej wierzytelności na powódkę.

Następnie, mając na uwadze wątpliwości sygnalizowane w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, powódka wyjaśniła sposób wyliczenia wskazanej w pozwie kwoty 1.380,67 zł.

Dalej skarżąca podniosła, iż Sąd I instancji gołosłownie stwierdził, że zawarte w pozwie twierdzenia budzą wątpliwości, nie wskazując jednakże w żaden sposób na czym te wątpliwości miałyby polegać. Nadto zdaniem apelującej w przypadku wydania wyroku zaocznego, obowiązkiem Sądu jest uznanie twierdzeń zawartych w pozwie za prawdziwe. Podkreśliła przy tym, iż twierdzenia powódki nie budzą jakichkolwiek wątpliwości, więc w przypadku wydania wyroku zaocznego, powództwo powinno być w całości uwzględnione.

Powódka wskazała również, iż Sąd I instancji wezwał ją do przedłożenia dokumentów wskazanych w liście dowodów w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz odpisu pozwu na urzędowym formularzu. Powódka przedłożyła wskazane dowody w zakreślonym terminie. Jednakże Sąd I instancji odmówił mocy dowodowej złożonym dokumentom jako, że nie były złożone w oryginale. Apelująca podniosła jednakże, iż z charakteru zawartej umowy pożyczki pomiędzy Cedentem a Pozwanym wynika, iż umowę zawiera się elektronicznie, tak również odbywa się obieg dokumentów pomiędzy stronami umowy. Ponadto większość dokumentów przedłożonych przez skarżącą stanowią wydruki weryfikacyjne z systemów bankowych (potwierdzenia przelewów), które nie wymagają uwierzytelnienia, a wskazują, iż pozwana otrzymała w ramach umowy pożyczki kwotę 1.000 zł i zaakceptował warunki jej zwrotu z prowizją za jej udzielenie zgodnie z umową ramową pożyczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego przyjmując je za własne.

Strona powodowa w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego podnosiła, iż na skutek dokonania przelewu wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 08 stycznia 2014 r. stała się wierzycielem pozwanej N. K.. W pozwie wskazała, iż pozwana została wezwana do dobrowolnego spełnienia świadczenia z tytułu przedmiotowej pożyczki, czego jednakże nie uczyniła. Powyższe twierdzenia - w związku z brakiem reakcji pozwanej na treść doręzonego pozwu i wezwania na rozprawę - zdaniem strony apelującej były wystarczające do wydania wyroku zaoczno uwzględniającego jej powództwo. Z takim stanowiskiem, w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c., którego naruszenie stanowiło zarzut apelacji, jeżeli pozwany nie stawi się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W niniejszej sprawie podnieść należy, iż powódka jest profesjonalistą, trudni się działalnością prawniczą i doradztwem w tym zakresie, zatem należy od niej oczekiwać należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw. Wątpliwości co zasadności twierdzeń pozwu zostały w niniejszej sprawie już formalnie stwierdzone postanowieniem z dnia 03 czerwca 2014 roku, sygn. akt VI Nc- e 520900/14, którym stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazano sprawę Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu. W uzasadnieniu tego orzeczenia podniesiono wprost, iż budzi wątpliwości zasadność naliczenia i wysokość opłat dodatkowych związanych z udzieloną pożyczką. Orzeczenie to nie wywołało jednak żadnej reakcji po stronie powodowej, mimo że strona reprezentowana była przez zawodowego pełnomocnika. Nie sposób, zatem twierdzić, że twierdzenia pozwu nie budzą uzasadnionych wątpliwości i winny być automatycznie przyjęte przez Sąd za prawdziwe.

W przedmiotowym postępowaniu z uwagi na podstawę dochodzonego roszczenia oraz art. 6 k.c. to na powódce spoczywał ciężar wykazania roszczenia. Obowiązkowi temu nie sprostała słusznie ponosząc konsekwencję w postaci oddalenia powództwa. Wbrew zarzutom apelacji rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż w sprawie brak było możliwości wydania wyroku zaoczno uwzględniającego powództwo. Strona powodowa, nie przedłożyła bowiem żadnego dokumentu spełniającego wymagania przewidziane przez art. 244 i nast. k.p.c., potwierdzającego fakt zawarcia umowy oraz nie wykazała, iż doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności. W tych okolicznościach jej twierdzenia jawią się jako gołosłowne, zaś materiał dowodowy nie pozwalał na wydanie rozstrzygnięcia zgodnie z żądaniem pozwu. Podkreślić należy, że nawet w przypadku, gdy strona przeciwna nie wdała się w spór (brak odpowiedzi na pozew, niestawiennictwo na rozprawie) to uwzględnienie powództwa możliwe jest tylko gdy okoliczności wskazane w pozwie nie budzą wątpliwości. Z uwagi na brak inicjatywy dowodowej powódki w tym zakresie przesłanka ta nie została spełniona.

Wskazać zatem należy, iż bierność strony pozwanej nie oznacza automatycznego przyjęcia twierdzeń pozwu za prawdziwe i nie zwalnia Sądu z ustalenia stanu faktycznego sprawy, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy oraz oceny zasadności w oparciu o właściwe przepisy prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Powódka w niniejszym postępowaniu dochodził wierzytelności wobec pozwanej, które wedle jej twierdzeń nabyła w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 marca 2014 r. Skoro tak, to celem wykazania zasadności dochodzonego roszczenia co do samej jego zasady, winna była w pierwszej kolejności w sposób należyty udowodnić – stosownie do wyrażonej w art. 6 k.c. zasady rozkładu ciężaru dowodu - iż nabyła skutecznie od pierwotnego wierzyciela opisaną w pozwie wierzytelność wobec pozwanej.

Słusznie w tym względzie wskazał Sąd I instancji, iż obowiązkowi temu nie sprostała. Jeszcze raz należy zatem podkreślić, iż przedłożona przez apelującą umowa przelewu wierzytelności nie daje podstaw do uznania, że do przelewu dochodzonej obecnie wierzytelności w ogóle doszło. Przede wszystkim bowiem dołączona do akt umowa nie spełnia wymagań przewidzianych przez art. 244 i nast. k.p.c. Z jej treści jednoznacznie wynika nadto, że wierzytelności objęte umową cesji został wyszczególnione w załączniku nr 1 do umowy, sporządzonym w formie pisemnej, w postaci listy określającej dłużników. Godzi się zauważyć, iż powódka załączyła do akt sprawy w/w załącznik mający stanowić wyciąg z listy dłużników, w którym wskazane zostały: imię i nazwisko pozwanej, numer klienta lub pożyczki, data zawarcia umowy oraz łączna kwota zadłużenia (k. akt 20). Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, iż wyżej wskazany dokument w żadnym razie nie stanowi jednakże dowodu na okoliczność, iż załączona do akt sprawy umowa przelewu wierzytelności z dnia 10 marca 2014 r. obejmowała wyszczególnione w pozwie wierzytelności przysługujące pierwotnemu wierzycielowi przeciwko pozwanej. Nie sposób bowiem nie zauważyć, iż nie zostało w żaden sposób wskazane w treści przedłożonego wyciągu z listy dłużników, kto przedmiotowy dokument sporządził, nie został on również ani podpisany ani parafowany przez strony umowy, brak także dowodu świadczącego o tożsamości treści przedmiotowego załącznika z treścią załączników dołączonych do umowy cesji. Tym samym powyższy brak uniemożliwia Sądowi ustalenie czy przedmiotowa umowa z dnia 10 marca 2014 r. obejmowała wierzytelność dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódka nie podołała zatem ciężarowi dowodowemu wykazania w niniejszym postępowaniu zasadności dochodzonego roszczenia co do samej jego zasady, a to z uwagi na nie wykazanie przejścia na nią wierzytelności dochodzonej pozwem z wierzyciela pierwotnego, a tym samym nie wykazała czynnej legitymacji procesowej w przedmiotowej sprawie i już sama ta okoliczność winna prowadzić do oddalenia powództwa, a tym samym i obecnie wywiezionej w sprawie apelacji.

W tych okolicznościach brak jakiegokolwiek aktywności procesowej pozwanego nie zwalniał powódki z udźwignięcia ciężaru dowodu, wskazanego w art. 6 k.c. W obowiązującym systemie prawnym obowiązek zaoferowania dowodów na podnoszone okoliczności ciąży na stronach, zgodnie z treścią art. 232 k.p.c., a aktywność dowodowa sądu ma jedynie charakter uzupełniający. Rolą sądu nie jest zatem przeprowadzenie z urzędu i poszukiwanie dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu za spóźnione uznać należy dokonywanie przez powódkę w treści apelacji wyjaśnień w przedmiocie sposobu wyliczenia poszczególnych dochodzonych przez nią kwot. Na etapie postępowania odwoławczego wykazywanie sposobu wyliczenia dochodzonych należności nie może być już wzięte pod rozwagę przez Sąd II instancji.

W świetle powyższego nie sposób zgodzić się za skarżącym, iż oddalenie powództwa było skutkiem braku należytej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynienia na jej podstawie błędnych ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.